

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 1 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach w sprawie z wniosku M. S. (1) z udziałem B. S. i M. S. (2) o dział spadku po M. S. (3) i zniesienie współwłasności

**1.** ustalił, że w skład spadku po M. S. (3) zmarłym dnia 30 lipca 2011 r. wchodzi:

a) zabudowana nieruchomość położona w S. przy ul. (...), objęta księgą wieczystą KW nr (...), stanowiąca działkę gruntu nr (...) o powierzchni 771 m<sup>2</sup>, o wartości 114.800 zł;

b) udział w wysokości 1/2 prawa własności zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą KW nr (...), stanowiącą działki gruntu o numerach ewidencyjnych (...) o powierzchni 103 m<sup>2</sup> i 340/4 o powierzchni 505 m<sup>2</sup>, o wartość udziału 134.000 zł;

c) udział w wysokości 1/2 prawa własności zabudowanej nieruchomości położonej w B. 50 B, objętej księgą wieczystą KW nr (...), stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 3.848 m<sup>2</sup>, o wartości udziału 91.300 zł

d) narzędzia ślusarskie, elektryczne i budowlane w postaci: betoniarki, krajcegi, taczki, kosiarki spalinowej, kosiarki elektrycznej, piły spalinowej, przewodów elektrycznych (dwa opakowania), dwóch spawarek elektrycznych, sprężarki, heblarki do drewna, szlifierki stojącej, szlifierki dwutarczowej, szlifierki małej stojącej, szlifierki stojącej bez stojaka, wiertarki (...), prostownika, imadła czterech siekierok, dziesięciu pił szlifierskich do metalu, pięciu pił szlifierskich do betonu, pięciu poił do drewna, ośmiu młotków, ośmiu pilników, dwóch pił ręcznych do drewna, ręcznego hebla do drewna, narzędzi do flisowania drewna, kątownika, dwóch kompletów dłut po sześć sztuk, czterech kombinerek, dwóch kompletów elektrod, jednego kompletu kluczy płaskich, piłki do metalu, czterech kluczy szlifierskich, dwudziestu wkrętarek, klucza francuskiego, dwóch małych wiertarek, rabki, młotka gumowego, dwóch nożyc do metalu, dwóch narzynek do gwintowania, mieszadła do urabiania gipsu, pompy do wody, szczotki drucianej o łącznej wartości 2.500 zł;

e) środki finansowe w kwocie 3.500 zł;

**2.** dokonał podziału majątku wspólnego oraz działu spadku po M. S. (3) w ten sposób że nieruchomości opisane w pkt 1 a, 1b, 1c, oraz ruchomości opisane w pkt 1 d, 1 e przyznał na wyłączną własność M. S. (1);

**3.** tytułem wyrównania udziałów w ramach spłaty zasądził od M. S. (1) na rzecz B. S. i M. S. (2) kwoty po 115366 zł, płatne w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia,

**4.** nakazał pobrać od M. S. (1), B. S. i M. S. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 4.268 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego oraz stawiennictwa świadka G. S. tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

**5.** ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Do najbliższych członków rodziny zmarłego dnia 30 lipca 2011 r. M. S. (3) należą żona M. S. (1) oraz dwaj synowie z poprzedniego małżeństwa z E. S. w osobach B. S. i M. S. (2).

M. S. (3) i M. S. (1) na prawach małżeńskiej wspólności majątkowej przysługiwała własność zabudowanych nieruchomości znajdujących się w:

- B. 50B S. nr ewidencyjny 434/6 – wartość nieruchomości według stanu na dzień 30 lipca 2011 r. wynosi 182.600 zł,

- S. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), z udziałami po 1/2 dla każdego z małżonków – wartość nieruchomości według stanu na dzień 30 lipca 2011 r. wynosi 268.000 zł.

Oprócz tego M. S. (3) był właścicielem zabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) w S. przy ul. (...). Wartość nieruchomości według stanu na dzień 30 lipca 2011 r. wynosi 114.800 zł. Wartość nakładów poczynionych na powyższą nieruchomość stanowi kwotę 18.600 zł

Z kolei do M. S. (2) należy zabudowana nieruchomość oznaczona jako działka nr (...) w B. 13B S.. Wartość nieruchomości według stanu na dzień 30 lipca 2011 r. wynosi 59.700 zł

Natomiast w odniesieniu do niezabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) w S. przy ul. (...), o wartości 29.800 zł według stanu na dzień 30 lipca 2011 r. oraz zabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) w S. przy ul. (...), o wartości 317.100 zł według stanu na dzień 16 lipca 2007 r. występuje współwłasność pomiędzy B. S. i M. S. (2), przy czym ten pierwszy dysponuje udziałem w rozmiarze 7/12, zaś drugi ma udział w wysokości 5/12.

Dnia 30 kwietnia 2003 r. M. S. (1) sprzedała własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego będące w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. (...) usytuowane w budynku mieszkalnym w S. przy ul. (...) numer lokalu (...) za cenę 66.000 zł W. i D. małżonkom P..

Na podstawie umowy darowizny z dnia 16 lipca 2007 r. M. S. (3), należąca do niego działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) położoną w S. przy ul. (...), przekazał na współwłasność w udziale wynoszącym 7/12 synowi B. oraz w udziale wynoszącym 5/12 synowi M.. Wartość darowizny określono na kwotę 350.000 zł, udziałów w wysokości 7/12 części na kwotę 204.167 zł i w wysokości 5/12 na kwotę 145.833 zł. Intencją M. S. (3) było, aby darowizna nie weszła do spadku, dokonując tej darowizny chciał, aby stała się wyłączną własnością synów, bez dalszych rozliczeń i współwłaścicieli.

W dniu 18 kwietnia 2006 r. M. S. (2) udzielił ojcu pełnomocnictwa do zarządzania nieruchomością we (...) nr działki (...), a także do sprzedaży opisanej nieruchomości za cenę i na warunkach według uznania pełnomocnika. Zbycie nieruchomości przez M. S. (3), działającego w imieniu i na rzecz syna, miało miejsce dnia 18 września 2008 r. Kupująca D. W. zapłaciła za nieruchomość cenę 90.600 zł, przy czym 5.000 zł przekazała w ramach zadatku, a resztę w wysokości 85.600 zł miała uiszczyć niezwłocznie po podpisaniu aktu notarialnego oraz uruchomieniu kredytu, nie później niż po 7 dniach na konto M. S. (3) w Banku Spółdzielczym Oddział w S..

W październiku 2008 r. ogółem wpływ na konto M. S. (3) wynosił 89.085,22 zł, w sierpniu 2008 r. brak było wpływów a w listopadzie 2008 r. wynosiły one 10.003,32 zł.

Powyższa kwota stanowiła rozliczenie pomiędzy M. S. (2) a M. S. (3) nakładów poczynionych przez ojca na rzecz syna na nieruchomość w B. 13B.

Dnia 15 grudnia 2009 r. została dokonana transakcja dotycząca niezabudowanej działki nr (...) położonej w S. przy ul. (...). W charakterze sprzedających wystąpili M. S. (3) (udział 13/16) i G. S. (udział 3/16), którzy od kupujących w osobach M. i P. P. otrzymali kwotę 170.000 zł.

M. S. (3) w dniu 10 lutego 2010 r. kupił od J. S. zabudowaną działkę o numerze ewidencyjnym (...) położoną w S. przy ulicy (...) za cenę 115.000 zł i nabył ją do majątku osobistego. Na ten cel przeznaczył zaś środki pieniężne pochodzące ze sprzedaży nieruchomości na ul. (...).

W dniu 18 lipca 2011 r. M. S. (3) sprzedał samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 14.000 zł.

Zgodnie z zaświadczeniem z Banku Spółdzielczego w S. na dzień 30 lipca 2011 r. M. S. (3) posiadał rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy ze stanem środków 617,98 zł oraz rachunek oszczędnościowy POL EFEKT ze stanem środków 7.214,83 zł. M. S. (1) na dzień 30 lipca 2011 r. posiadała cztery lokaty terminowe na łączną wartość 42.000

zł. Środki na lokatach M. S. (1) posiada w związku ze sprzedażą spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul (...) w dniu 30 kwietnia 2003 r.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 27 marca 2012 r., zapadłego w sprawie I Ns 81/12, spadek po M. S. (3) na podstawie ustawy odziedziczyli żona M. S. (1) oraz synowie M. S. (2) i B. S. po 1/3 części każde z nich.

M. S. (1) mieszka z córką w S. przy ul. (...). Tytułem wynagrodzenia za pracę wnioskodawczyni dostaje co miesiąc kwotę 2.500 zł brutto (1.700 zł netto). W trakcie trwania małżeństwa jej dochody były zbliżone, aczkolwiek dostawał ona jeszcze od poprzedniego męża alimenty wysokości 450 zł. Oprócz tego M. S. (1) pobiera rentę rodzinną w kwocie 1.800 zł. Pozostająca z wnioskodawczynią we wspólnym gospodarstwie córka ma dochody rzędu 1.700 zł. Zgromadzone przez wnioskodawczynię oszczędności wynoszą 400 zł. Do bieżących wydatków miesięcznych należą koszty utrzymania nieruchomości – 1.000 zł oraz zakup leków – 150 zł. Oprócz tego M. S. (1) spłaca dwie pożyczki, przeznaczając na ten cel kwotę 500 zł miesięcznie.

B. S. pozostawał w zatrudnieniu w oparciu o umowę o pracę do końca stycznia 2016 r., oczekuje na jej przedłużenie, zarabia 4.000 zł na rękę, jest inżynierem automatykiem. Z żoną ma rozdzielność majątkową, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe i wychowują wspólnie dwójkę niedawno narodzonych dzieci. Uczestnik nie posiada oszczędności, wydaje miesięcznie około 100 zł na leki. Żona uczestnika uzyskuje dochód w wysokości ok. 7.000 zł. Razem z żoną spłacają kredyt hipoteczny w wysokości po 2.500 zł miesięcznie.

M. S. (2) ma stałą pracę, zarabia około 4.000 zł netto miesięcznie. Prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie ma oszczędności. Na leki wydaje około 120 zł. Uczestnik spłaca kredyt hipoteczny we frankach szwajcarskich, płaci raty miesięczne w wysokości 800 zł, spłaca też pożyczkę w wysokości 612 zł miesięcznie. Ponosi koszty utrzymania nieruchomości w wysokości około 1.000 zł miesięcznie.

Na płaszczyźnie merytorycznej Sąd Rejonowy odwołał się do unormowań zawartych w art. 684 k.p.c. i w art. 688 k.p.c., zauważając iż podstawowym celem postępowania działowego jest doprowadzenie do tego, aby pomiędzy współspadkobiercami przestała istnieć wspólność wynikająca z dziedziczenia. Następnie Sąd przeanalizował dopuszczalne przez ustawodawcę sposoby podziału spadku, zaznaczając iż przy wyborze jednego z nich decydujące znaczenie ma zgodny wniosek uczestników. W tej zaś sferze wszyscy uczestnicy, którym wedle postanowienia spadkowego przypadało po 1/3 części spadku, byli zgodni, że w skład spadku po M. S. (3) wchodzi: zabudowana nieruchomość położona w S. przy ul. (...), stanowiąca działkę gruntu nr (...) o powierzchni 771 m<sup>2</sup> o wartości udziału 114.800 zł; udział w wysokości 1/2 prawa własności zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), stanowiącej działki gruntu o numerach 340/3 o powierzchni 103 m<sup>2</sup> i 340/4 o powierzchni 505 m<sup>2</sup> o wartości udziału 134.000 zł oraz udział w wysokości 1/2 prawa własności zabudowanej nieruchomości położonej w B. 50 B gmina S., stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 3.848 m<sup>2</sup> o wartości udziału 91.300 zł. Wartość powyższych składników majątkowych została ustalona na podstawie niekwestionowanej opinii biegłego. Oprócz tego Sąd, mimo pewnych rozbieżności pomiędzy uczestnikami, zaliczył do masy spadkowej narzędzia ślusarskie, elektryczne i budowlane o łącznej wartości 2.500 zł oraz pozostawione przez zmarłego środki pieniężne w wysokości 3.500 zł. Całość przedmiotów wchodzących w skład spadku został przyznany na wyłączną własność M. S. (1) z jednoczesnym nałożeniem na nią obowiązku spłat synów zmarłego kwotami po 115.366 zł dla każdego z nich w ciągu 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia. To rozwiązanie zostało bowiem uznane przez Sąd za optymalne. Natomiast do masy spadkowej nie zaliczono samochodu osobowego O. (...), z uwagi na jego sprzedaż w trakcie trwania małżeństwa i spożytkowanie uzyskanych w ten sposób funduszy na potrzeby rodziny. Poprzez przyznanie art. 1039 § 1 k.c. Sąd nie zaliczył na poczet schedy spadkowej darowizny z dnia 16 lipca 2007 r. dokonanej przez M. S. (3) na rzecz B. S. i M. S. (2) w postaci prawa własności nieruchomości przy ul. (...) w S. w udziałach odpowiednio 7/12 i 5/12. Podstawowym argumentem była tutaj odmienna wola spadkobiercy, (choć nie wyrażona wprost w treści czynności, ale wynikająca z całokształtu okoliczności), aby rzeczoną nieruchomość otrzymali synowie z pominięciem żony. Co do ekspektatywy prowadzącej do zasiedzenia nieruchomości położonej w S. przy ul. (...). Sąd zgodził się ze stanowiskiem

pełnomocnika uczestników, że M. S. (3) w żaden sposób nie dał wyrazu temu, aby jego intencją było zaliczenie przejścia posiadania przedmiotowej nieruchomości z niego na jego synów na poczet przyszłego spadku. Ponadto Sąd negatywnie odniósł się do zaliczenia na schedę spadkową darowizny uczynionej przez M. S. (3) na rzecz M. S. (2) w postaci nakładów i zagospodarowania terenu na nieruchomości w B. 13B w wysokości 59.700 zł, wskazując iż w świetle materiału dowodowego ta kwota została rozliczona. Identyczny tok rozumowania dotyczył także, rozliczonych w ocenie Sądu, nakładów w wysokości 18.600 zł z majątku wspólnego M. S. (2) i M. S. (1) na majątek odrębny M. S. (3) na nieruchomość położoną w S. przy ul. (...). Z kolei do masy spadkowej nie mogły też wchodzić lokaty o łącznej wartości 42.000 zł, będące majątkiem osobistym M. S. (1).

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c., że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą wydatki związane ze swoim udziałem w sprawie. Jednocześnie uczestnicy zostali obciążeni nieuiszczonymi kosztami sądowymi (opinia biegłego, przesłuchanie świadka G. S.) wskutek czego zostali oni zobligowani do uregulowania w ramach tej należności kwot po 4.268 zł.

W złożonej apelacji, skierowanej wobec całości orzeczenia, wnioskodawczyni M. S. (1) zgłosiła zarzuty sprowadzające się do:

**1.** obrazy prawa materialnego, to znaczy:

a) art. 1039 § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie niewłaściwe zastosowanie, polegające na zaniechaniu zastosowania normy prawnej wynikającej ze wskazanego przepisu w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym oraz zaniechaniu uwzględnienia słusznego roszczenia wnioskodawczyni M. S. (1) zaliczenia na schedę spadkową darowizn uczynionych na rzecz uczestników postępowania przez M. S. (3);

b) art. 213 §1 i 3 k.c. poprzez zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz każdego z uczestników postępowania, tytułem wyrównania udziałów, kwot po 115.366 zł w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia, w sytuacji gdy orzeczenie tego obowiązku czyni niemożliwym spełnienie świadczenia przez M. S. (1);

**2.** obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów i korzystnej jedynie dla uczestników postępowania, a także wyciągnięcie nietrafnych wniosków z dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności dowodu z zeznań świadków, przesłuchania stron oraz dokumentów;

b) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., polegającej na zaniechaniu prawidłowego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, w szczególności polegającą na niewypowiedzeniu się co do faktów, które Sąd uznał za udowodnione; dowodów na których się Sąd oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co czyni niemożliwym kontrolę rozumowania Sądu meriti, a nadto wskazuje, iż wydając orzeczenie Sąd I instancji nie uwzględnił całego materiału dowodowego – w uzasadnieniu postanowienia z dnia 1 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy nie przeprowadził analizy co do całokształtu materiału zgromadzonego w sprawie, a w szczególności pochodzącego od osobowych źródeł dowodowych oraz dokumentów, stanowiących przedmiot podstawy faktycznej;

**3.** sprzeczności istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegające na niewłaściwym ustaleniu, iż wolą darczyńcy M. S. (3) było zwolnienie zaliczenia na schedę spadkową darowizn uczynionych na rzecz M. S. (2) i B. S., a także iż doszło do rozliczenia darowizny w postaci nakładów zagospodarowania terenu na nieruchomość w B. 13B oraz nakładów z majątku wspólnego M. S. (1) i M. S. (3) na nieruchomość położoną przy ul. (...) w S., w sytuacji gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego nie pozwalała na poczynienie ustaleń dokonanych przez Sąd meriti.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę postanowienia poprzez:

- uwzględnienie roszczenia wnioskodawczyni zaliczenia na poczet schedy spadkowej;

- darowizny dokonanej przez M. S. (3) na rzecz B. S. i M. S. (2) w postaci prawa własności nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w Skierniewicach pod numerem LD1 (...), objętej umową darowizny z dnia 16 lipca 2007 r., o łącznej wartości 317.000 zł, tj. na rzecz B. S. w udziale wynoszącym 7/12 oraz na rzecz M. S. (2) w dziale wynoszącym 5/12;

- ekspektatywy prowadzącej do zasiedzenia nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), przylegającej do nieruchomości położonej przy ul. (...) w S., dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w Skierniewicach pod numerem LD1 (...), o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 341 m<sup>2</sup> o łącznej wartości 29.800 zł, w udziale wynoszącym 7/12 na rzecz B. S. oraz w udziale wynoszącym 5/12 na rzecz M. S. (2);

- darowizny uczynionej przez M. S. (3) na rzecz M. S. (2) w postaci nakładów i zagospodarowanie terenu na nieruchomość położoną w B. nr 13B, dla której Sąd Rejonowy w Skierniewicach prowadzi księgę wieczystą pod numerem (...), w kwocie 59.700 zł;

- uwzględnienie roszczenia wnioskodawczyni rozliczenia nakładów z majątku wspólnego M. S. (3) i M. S. (1) na majątek odrębny M. S. (3), tj. na nieruchomość położoną w S. przy ul. (...), dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w Skierniewicach pod numerem LD1 (...), o wartości 18.600 zł;

- zasądzenie od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję;

Z kolei sformułowane wnioski ewentualne opiewały alternatywnie na:

- zmianę zaskarżonego postanowienia drogą przyznania nieruchomości w B. 50B uczestnikom z jednoczesną modyfikacją obowiązku spłaty;

- zmianę zaskarżonego postanowienia polegającą na odroczeniu nałożonego na wnioskodawczynię obowiązku spłaty na okres 24 miesięcy;

- uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy wniesli o jej oddalenie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna, choć nie z powodów wskazanych u podstaw zarzutów sformułowanych w jej treści. Mianowicie Sąd Rejonowy w toku rozpoznawania przedmiotowej sprawy popełnił istotne błędy, które skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności nieodzowną jest uwaga, że analiza prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście przedmiotowej apelacji nie może pomijać faktu, że w postępowaniu apelacyjnym Sąd Odwoławczy jest przede wszystkim instancją merytoryczną, a nie kontrolną, w związku z czym nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego i może nawet bez podniesienia takich zarzutów – albo wykraczając poza ich zakres – dokonać szczegółowej analizy zasadności zastosowania przez Sąd I Instancji unormowań materialnoprawnych. Innymi słowy Sąd Okręgowy powinien, bez względu na zakres zarzutów wskazać właściwe przepisy prawa mające zastosowanie w danej sprawie, a więc także wyeliminować błędy prawne Sądu Rejonowego, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji (tak np. w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, opubl. OSNC Nr 6/2008 r. poz. 55 i wielu innych orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych). W rozpoznawanej sprawie pozwoli to na rozważenie prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia, nawet jeśli określonych problemów nie dotyczą konkretne zarzuty podniesione w apelacji. Dokładnie rzecz biorąc zapadłe rozstrzygnięcie nie może się ostać w obrocie prawnym, a to dlatego że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty

sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego na tej płaszczyźnie Sąd niższego rzędu dopuścił się więc poważnego uchybienia, które negatywnie wpłynęło na ocenę kontrolowanego orzeczenia.

Pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialno-prawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nie rozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. W szczególności chodzi zaś tutaj o różnego rodzaju zaniechania, które w ogólnym rozrachunku polegają na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięciu merytorycznych zarzutów stron przy jednoczesnym bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialno-prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, opubl. OSNC Nr 1/1999 poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, opubl. baza prawna LEX Nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, opubl. baza prawna LEX Nr 519260 oraz wyroki SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, opubl. OSP Nr 3/2003 poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, opubl. baza prawna LEX Nr 178635.; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, opubl. OSNP Nr 1-2/2009 poz. 2 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2007 r., I ACa 209/06, opubl. baza prawna LEX nr 516551 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 listopada 2012 r. sygn. I ACa 486/12). Inaczej mówiąc "nierozpoznanie istoty sprawy" oznacza uchybienie procesowe sądu pierwszej instancji polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego przez co rozumie nie wniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzyganiu sprawy. Oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się zaś na podstawie analizy żądań pozwu lub wniosku, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że w niniejszym postępowaniu podstawowym obowiązkiem Sądu w zakresie ustaleń faktycznych, mającym zasadniczy wpływ na ostateczny kształt rozstrzygnięcia sprawy, było – stosownie do art. 684 k.p.c. – przede wszystkim określenie składu i wartości spadku po M. S. (3). Na tym właśnie tle wystąpiło stwierdzone przez Sąd odwoławczy uchybienie, które przejawiało się dokonaniem działu spadku, mimo że masa spadkowa obejmowała również majątek wspólny małżonków M. S. (1) i M. S. (3), a uprzednio nie została przesądzona kwestia wielkości udziałów w majątku wspólnym oraz kwestia ewentualnych rozliczeń, zwrotów, nakładów, wydatków oraz innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny i odwrotnie. Prawidłowe dokonanie działu spadku po jednym ze zmarłych małżonków, gdy drugi z małżonków należy do kręgu spadkobierców wymaga dysponowania stosownym postanowieniem podziałowym co do majątku wspólnego. Brak takiego orzeczenia nie zamyka bynajmniej drogi procedowania, ponieważ w ramach sprawy o podział majątku można także, a nawet się powinno zgłosić wniosek o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. W tym miejscu z całą stanowczością podkreślić trzeba, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że gdy w skład spadku wchodzi udział w majątku, który był objęty wspólnością małżeńską i wcześniej nie doszło do rozstrzygnięcia kwestii związanych z podziałem majątku wspólnego, połączenie w jednym postępowaniu działu spadku z podziałem majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej jest konieczne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1972 r. III CZP 100/71, opubl. OSNCP Nr 7-8/1972 poz. 129 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKU 56/98, opubl. baza prawna L.). Co prawda w niniejszej sprawie formalnie wniosek o podział majątku wspólnego nie został zgłoszony, jednakże wcale nie zwalniało to Sądu jako organu procesowego z ciążących na nim powinności. Nie można przecież przeoczyć, że sprawa o dział spadku podlega rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym, dla którego charakterystyczny jest szerszy zakres działania sądu z urzędu, potwierdzony przepisami szczególnymi nakładającymi na sąd obowiązki mające na celu m.in. przeprowadzenie określonych dowodów lub dokonanie ustaleń niezbędnych do rozstrzygnięcia istoty sprawy. Jak wskazano wyżej, obowiązek ten wynika z treści art. 684 k.p.c. Czynności w tym zakresie sąd podejmuje niezależnie od inicjatywy dowodowej uczestników postępowania. Uważna lektura rozstrzygnięcia i jego uzasadnienia, gdzie kilka razy pojawiają się wzmianki o podziale majątku wspólnego, prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy ogólnie rzecz biorąc widział potrzebę orzeczenia w tym przedmiocie, od czego jednak ostatecznie odstąpił z niezrozumiałych do końca względów. Rezultatem tego stało się wydanie postanowienia kończącego postępowanie, mimo braku dowodów pozwalających na rozstrzygnięcie jego zasadniczych kwestii. W szczególności Sąd rozpoznający sprawę o

dział spadku nie może niejako automatycznie przypisać każdemu z małżonków udziału w wysokości 50%, tak jak uczynił to Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie, dopóki ustalenie takie nie znajdzie odzwierciedlenia w treści stosownego postanowienia, zapadłego w konsekwencji prawidłowo przeprowadzonego postępowania o podział majątku. Zajętego przez Sąd I instancji stanowiska nie usprawiedliwia przy tym należycie, podjęta w uzasadnieniu próba wyjaśnienia problemu, z odwołaniem się do woli uczestników. Mianowicie w pisemnych motywach zaskarżonego postanowienia Sąd wskazał, że rozstrzygnięcie to zapadło w przedmiotowym kształcie, z uwagi na zgodny wniosek uczestników, którzy zgodnie oznaczyli skład majątku spadkowego i wartość objętych nim składników, jak i sposób ich podziału, w związku z czym nie zachodziła potrzeba prowadzenia w tym względzie tak postępowania dowodowego jak i ingerencji Sądu we wskazany sposób podziału. Taki sposób działania nie znajduje jednak oparcia w jednoznacznej dyspozycji art. 622 § 2 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. i w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. Zważyć wszak należy, że wedle dyrektywy przedmiotowych przepisów, wydanie orzeczenia uwzględniającego uzgodnione stanowisko współwłaścicieli (spadkobierców) jest możliwe jedynie wtedy, gdy projekt podziału nie sprzeciwia się prawu i zasadom współżycia społecznego oraz nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych (art. 622 § 1 i 2 k.p.c.). Sąd nie może zatem poprzestać na prostym powieleniu stanowiska uczestników ze wskazaniem, iż stanowisko to jest zgodne, lecz każdorazowo musi uprzednio dokonać oceny tego stanowiska i proponowanych przez uczestników rozwiązań w kontekście powyżej wskazanych kryteriów. Podział majątku zgodnie z wnioskiem uczestników może wszak nastąpić jedynie wtedy, gdy proponowane przez uczestników rozwiązania spełniają opisane kryteria. Natomiast rozstrzygnięcie Sądu I instancji kryteriom tym nie odpowiada, pozostając tym samym w sprzeczności z prawem. Powołując się na zgodne stanowisko uczestników, Sąd swoją rolę ograniczył jedynie do bezrefleksyjnego powielenia ujawnionego stanowiska w ramach rozstrzygnięcia.

Reasumując wskazane zaniechanie uniemożliwiło Sądowi Rejonowemu poczynienie prawidłowych ustaleń co do składu masy spadkowej, a więc elementu stanu faktycznego stanowiącego trzon sprawy o dział spadku i tym samym w oczywisty sposób rzutowało na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia. W realiach niniejszej sprawy wskazany błąd wpłynął na prawidłowość skarżonego rozstrzygnięcia w sposób tym bardziej znaczący, że doprowadziło Sąd do błędnego oznaczenia udziału w nieruchomości małżonków. Obrazu rzeczy nie zmienia przy tym znacząco odwołanie się przez Sąd Rejonowy do treści ksiąg wieczystych prowadzonych dla każdej z nieruchomości. Poza sporem było jedynie to, iż nieruchomość znajdująca się w S. na ul. (...) stanowiła majątek odrębny zmarłego M. S. (3), wobec czego siłą rzeczy niejako wprost wchodziła do pozostawionego przez niego spadku. Natomiast tego typu proste przełożenie nie zachodzi względem dwóch pozostałych nieruchomości. Obie nieruchomości, to znaczy zlokalizowana w S. przy ul. (...) oraz znajdująca się w B. 50B, wchodziły w skład małżeńskiej wspólności ustawowej małżonków S.. O ile jeszcze tok rozumowania Sądu odnośnie pierwszej nieruchomości można wytłumaczyć zapisem w księdze wieczystej o przysługiwaniu każdemu z małżonków udziałów po 1/2, to te względy tracą rację bytu wobec drugiej nieruchomości, gdzie w księdze jest jedynie zapis o istnieniu wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Co prawda art. 43 § 1 k.r.o. wprowadza jako generalną zasadę równość udziałów w majątku wspólnym, jednakże tego unormowania nie można stosować w sposób automatyczny na zasadzie swoistego domniemania. Niestety tak właśnie postąpił Sąd Rejonowy, unikając dogłębnego zbadania całokształtu stosunków zachodzących pomiędzy małżonkami w kontekście wypracowanego przez nich w toku małżeństwa majątku wspólnego. Tym bardziej było to potrzebne, gdyż jak sygnalizowali sami uczestnicy pomiędzy poszczególnymi masami majątkowymi były dokonywane różnego rodzaju transfery i przesunięcia finansowo – pieniężne, które muszą być dokładnie i skrupulatnie zweryfikowane.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylono przedmiotowe postanowienie i przekazano sprawę Sądowi Rejonowemu w Skierniewicach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd I instancji ukierunkuje postępowanie na prawidłowe ustalenie składu majątku spadkowego, bacząc by nie dopuścić się uchybień wskazanych w toku powyższego wywodu. W pierwszej kolejności uwzględni fakt, że dotychczas nie przeprowadzono postępowania o podział majątku spadkodawcy i jego żony. Uzyskawszy wynik tego postępowania, dokona prawidłowego wyliczenia udziału wnioskodawczyni w masie spadkowej po jej mężu, mając na uwadze, że do grona spadkobierców po nim należą ponadto synowie z poprzedniego

związku małżeńskiego. Następnie ostatecznie ustali wartość nieruchomości podlegających dziedziczeniu, mając w polu widzenia wnioski sporządzonej dotychczas na potrzeby niniejszego postępowania opinii. Dopiero należyce przeprowadzone postępowanie i ponowna wszechstronna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przy właściwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego pozwolą na wydanie w niniejszej sprawie prawidłowego orzeczenia.

Wobec wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym pozostałe zarzuty apelacji, odnoszące się głównie do oceny dowodów zebranych w toku postępowania i prawidłowości dokonanych w rezultacie tego ustaleń faktycznych oraz naruszenia art. 1039 § 1 k.c. poprzez niezaliczenie na schedę spadkową uprzednio dokonanych przez zmarłego darowizn, stały się bezprzedmiotowe, a ich rozpoznawanie straciło znaczenie dla określenia treści rozstrzygnięcia zapadłego w Sądzie II instancji. Udzielone powyżej w trybie art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zalecenia, będące w dużej mierze konsekwencją zaistniałych uchybień, skutkować przecież będą uzupełnieniem przez Sąd meriti postępowania dowodowego i dokonaniem ponownej oceny całokształtu zebranego materiału, jak również poczynieniem na nowo ustaleń w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.